

Sygn. akt XI W 1022/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Paulina Adamska

przy udziale oskarżyciela publicznego: I. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2015 roku, 5 stycznia 2016 roku, 23 lutego 2016 roku w W.

sprawy przeciwko **G. N.**

córcie M. i M.

urodzonej (...) w W.

obwinionej o to, że:

w dniu 9 lipca 2014 roku na działce letniskowej w miejscowości D., dokonała przywłaszczenia telefonu komórkowego m-ki (...) nr (...) powodując straty w wysokości ok. 150 zł na szkodę R. Ł.,

tj. za wykroczenie z art. 119 § 1 kw,

I. obwinioną G. N. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 230 § 2 kpk w zw. z art. 44 § 5 kpw zwraca pokrzywdzonej R. Ł. dowody rzeczowe ujęte w wykazie na k. 36 akt sprawy niniejszej;

III. na podstawie art. 118 § 2 kpw określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 1022/15

UZASADNIENIE

G. N. została obwiniona o to, że w dniu 9 lipca 2014 roku na działce letniskowej w miejscowości D. dokonała przywłaszczenia telefonu komórkowego marki (...) nr (...), powodując straty w wysokości około 150 zł, na szkodę R. Ł.,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 lipca 2014 roku obwiniona G. N. przyszła do przebywającej na sąsiedniej działce letniskowej w D. oskarżycielki posiłkowej R. Ł. i poprosiła ją o pożyczanie telefonu komórkowego, stwierdzając, że jej telefon wpadł do sedesu i nie może się z nikim kontaktować.

R. Ł. wręczyła obwinionej telefon wraz z ładowarką. Był to telefon marki N. (...) nr (...).

Po kilku dniach G. N. przyszła oddać pożyczony telefon z ładowarką – ten sam, który wcześniej otrzymała od R. Ł.. R. Ł. stwierdziła, że to nie jest jej telefon i nie chciała go przyjąć z powrotem. Twierdziła, że pożyczyla obwinionej telefon marki (...) nr (...), który dostała od wnuczki na 80 urodziny w 2011 roku.

Pismem z dnia 22 lipca 2014 roku R. Ł. złożyła w Komendzie Powiatowej Policji w W. zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia, mającego polegać na przywłaszczeniu przez G. N. przedmiotowego telefonu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

1. wyjaśnienia obwinionej G. N. - k. 113-114, k. 39-40;
2. zeznania świadków: M. S. – k. 114, k. 29v-30; B. P. – k. 114-115, k. 15v-16;
3. częściowo zeznania świadków: R. Ł. – k. 114, k. 9v-11v, k. 204; I. M. – k. 135-136, k. 5v-8v, k. 204-205; N. M. – k. 137;
4. częściowo zawiadomienie - k. 1-3;
5. kopię opakowania - k. 13-14;
6. opinię biegłego sądowego z zakresu informatyki, teleinformatyki i telekomunikacji – k. 153-182.

Obwiniona G. N. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że R. Ł. pożyczyla jej przedmiotowy telefon marki N. (...) nr (...) i ten sam telefon próbowała kilkakrotnie zwrócić R. Ł. (k. 113-114, k. 39-40).

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie niniejszej materiał dowodowy nie dał żadnych podstaw do przypisania obwinionej popełnienia zarzucanego jej wykroczenia z art. 119 § 1 kw – przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej.

Wyjaśnienia obwinionej, która zaprzecza, aby dokonała przywłaszczenia przedmiotowego telefonu, są od początku konsekwentne. Sąd obdarzył wyjaśnienia obwinionej walorem wiarygodności, gdyż są one jasne, logiczne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, a ponadto są racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego.

Przede wszystkim jednak okoliczność, że obwiniona zwróciła R. Ł. należący do niej telefon, znajduje potwierdzenie w treści opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki, teleinformatyki i telekomunikacji (k. 153-182). Biegły po analizie dowodu rzeczowego - telefonu marki N. (...) odczytał istniejące w jego pamięci dane – listę połączeń, kontakty, wiadomości tekstowe i zdjęcia. Z opinii biegłego wynika w szczególności, że przedmiotowe zdjęcia nie pochodzą z innego źródła niż aparat telefoniczny stanowiący dowód rzeczowy w sprawie.

Sąd dał wiarę opinii biegłego, albowiem została ona sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniem wiedzy i doświadczeniem zawodowym przez kompetentną osobę. Opinia biegłego jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności.

Już po zapoznaniu się z opinią biegłego oskarżycielka R. Ł. potwierdziła, że na zdjęciach w telefonie widoczne są pies i kot jej córki - I. M. oraz najprawdopodobniej wnuczka N. M. (k. 204). I. M. potwierdziła powyższe. Zeznała, że po zapoznaniu się z ekspertyzą „doznała szoku” i przyznała, że jest to prawdopodobnie telefon, który kiedyś posiadała; kiedyś na pewno, przed laty ten telefon zostawiła mamie (k. 205).

Wobec powyższego nie zasługują na wiarygodność zeznania R. Ł. i I. M., a także N. M. w zakresie, w którym nie potwierdzały one, że telefon rzeczowy zabezpieczony w sprawie nie był w posiadaniu R. Ł., a - tym samym - G. N. chciała oddać inny telefon niż pożyczyla. Logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym jest, że obwiniona otrzymała od R. Ł. właśnie ten aparat. Oba modele telefonów N. są stosunkowo podobne do siebie i nie jest wykluczone, że R. Ł. myli aparat, który faktycznie pożyczyla obwinionej i że w jej pamięci utrwalił się wizerunek aparatu widoczny na opakowaniu. Nie zostało ustalone, od kiedy telefon N. (...), który R. Ł. przekazała obwinionej, znajdował się w przedmiotowym opakowaniu po N. (...) classic i ewentualnie w jakich okolicznościach się tam znalazł. Nie jest

wykluczone, że ktoś wcześniej wyjął z pudełka oryginalny telefon -(...), a umieścił w nim telefon N. (...) i właśnie ten aparat, nieświadoma tej okoliczności oskarżycielka, pożyczyła obwinionej.

Wiarygodne są zeznania świadków M. S. i B. P.. Nie miały one bezpośredniej wiedzy – nie były bezpośrednimi świadkami przekazania aparatu i w tym zakresie zeznania te do sprawy nie wniosły istotnej wiedzy. W pozostałym zakresie dotyczyły natomiast okoliczności bezspornych.

Sąd obdarzył wiarą dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Oskarżyciel publiczny zarzucił obwinionej wykroczenie z art. 119 § 1 kw w postaci przywłaszczenia. Wskazany przepis penalizuje zachowanie polegające na zaborze lub przywłaszczeniu cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Przez zabór rozumie się uzyskanie władztwa nad daną rzeczą w sposób bezprawny, tj. pozbawiony ważnej podstawy prawnej. Zabór mienia musi nastąpić wbrew woli właściciela (posiadacza), a z reguły dochodzi do niego też bez wiedzy uprawnionego, zaś jeżeli już ma to miejsce za jego wiedzą, to zazwyczaj wszakże bez użycia wobec jego osoby jakichkolwiek oddziaływań ze strony sprawcy. Przywłaszczenie polega na bezprawnym rozporządzaniu cudzą rzeczą ruchomą z zamiarem jej zatrzymania. W przeciwieństwie do kradzieży, osoba która dopuszcza się przywłaszczenia, wchodzi w posiadanie rzeczy w sposób zgodny z prawem. Przywłaszczeniem jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie znajdującym się w posiadaniu sprawcy, cudzym mieniem ruchomym przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania.

Mając na uwadze całokształt zebranego materiału dowodowego i jego logiczną analizę, uznać należy, iż obwiniona nie popełniła zarzucanego jej wykroczenia – telefon, który próbowała zwrócić oskarżycielce posiłkowej i który przekazała następnie Policji, był tym samym telefonem, który obwiniona otrzymała od oskarżycielki. Była to N. (...), a nie N. (...).

Wobec powyższego, Sąd uniewinnił G. N. od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (art. 118 § 2 kpw).

Dowody rzeczowe zwrócono osobie uprawnionej – oskarżycielce posiłkowej R. Ł..